

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** VEL **ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

RADA FUNDACJI: **ROBERT GWIAZDOWSKI**, PREZES, CZŁONKOWIE: **TOMASZ PRUSZCZYŃSKI**, **MARIUSZ PAWLAK**

ZARZĄD: **TOMASZ WRÓBLEWSKI**, PREZES, **CZĘZARY KAŻMIERCZAK**, CZŁONEK ZARZĄDU

Warszawa, 17.08.2018

Stanowisko WEI ws. zawetowania zmian w ordynacji wyborczej do europarlamentu

Prezydent Andrzej Duda zablokował zmianę ordynacji wyborczej w wyborach europejskich, forsowaną przez Prawo i Sprawiedliwość. Przychylił się tym samym do apeli mniejszych ugrupowań politycznych oraz organizacji społecznych. Zachowując sceptycyzm do obecnej ordynacji, należy uznać decyzję prezydenta za słuszną.

Dzisiejsza ordynacja dzieli kraj na okręgi wyborcze, ale uzależnia ilość mandatów możliwych do uzyskania w danym okręgu od frekwencji. Teoretycznie więc, może zdarzyć się sytuacja, w której z jakiegoś okręgu, ze względu na niską frekwencję nie zostanie wybrany żaden europosel. Niektóre regiony w związku z tym są w europarlamencie niedostatecznie reprezentowane a cały proces wyborczy jest dalece skomplikowany. Nowelizacja zaproponowana przez PiS bez wątpienia uproszczała system wyboru. Każdy z 13 okręgów wyborczych miałby przypisaną liczbę mandatów możliwych do uzyskania. Z każdego okręgu wybrano by co najmniej 3 posłów. W największych okręgach wybrano by co najwyżej 6 przedstawicieli. Frekwencja w konkretnych regionach przestałaby mieć wpływ na rozkład mandatów.

Powyższe zalety blakną jednak w obliczu faktu, że nowelizacja w praktyce podwyższała realny próg wyborczy do co najmniej kilkunastu procent. Oznacza to, że szanse na reprezentację w Parlamencie Europejskim miałby w zasadzie jedynie Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska. Inne ugrupowania, aby przetrwać, musiałyby z którymś z wymienionych podmiotów wejść w wyborczą koalicję, co skutkowałoby zazwyczaj polityczną marginalizacją. Nie jesteśmy przeciwnikami systemu dwupartyjnego, preferowana przez nas ordynacja jednomandatowych okręgów wyborczych do takiego systemu by nas zbliżała. Tylko w systemie JOW każdy może poddać się wyborczej próbie z nadziejami na zwycięstwo. Przy proponowanej ordynacji dwóch liderów największych partii decydowałoby, kto na listach się znajdzie i z jakiej pozycji będzie startować. Wyjście z tej sytuacji byłoby niemożliwe, bo założenie nowej inicjatywy politycznej przy tak dużym progu nie miałoby żadnych realnych szans na powodzenie.

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** **VEL ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

RADA FUNDACJI: **ROBERT GWIAZDOWSKI**, PREZES, CZŁONKOWIE: **TOMASZ PRUSZCZYŃSKI**, **MARIUSZ PAWLAK**

ZARZĄD: **TOMASZ WRÓBLEWSKI**, PREZES, **CZĘZARY KAŻMIERCZAK**, CZŁONEK ZARZĄDU

Ponadto złą praktyką jest uchwalenie zmian w ordynacjach w okresie krótszym niż rok przed tymi wyborami. Łatwo wtedy postawić zarzut, że wszelkie zmiany są wynikiem bieżącej kalkulacji politycznej obozu sprawującego w danym momencie władzę, która może być już całkowicie nieaktualna w kolejnych wyborach. Grozi to dużą zmiennością przepisów wyborczych, co godzi w pewność reguł gry. A brak takowych nie służy na pewno dobrze polskiej demokracji.

Prawo wyborcze trzeba poprawić. Powinno być ono jednak zmieniane przy możliwie jak najszerszym konsensusie, uchwalane na kilka lat przed planowanymi wyborami. Tego przy obecnej propozycji zabrakło. A przecież w przypadku wyborów europejskich, gdzie Unia Europejska nakazuje stosowanie ordynacji proporcjonalnej, można byłoby np. zastanowić się nad wprowadzeniem ogólnopolskiej listy krajowej, która rozjaśniłaby niejasny dziś sposób wyboru.

Dlatego decyzję Prezydenta przyjmujemy z uznaniem i satysfakcją.